

O.S.T.R., Belweder - feat. DJ Haem

Kurwa, kocham ten sampel
O mój Boże, dobra sprawdź to

[Zwrotka 1]

Jak znasz historię, non-stop robili nas w chuj
Skorumpowana szlachta i popelina król
Leje do ? na pół, sprawdzam, co pisze kurier
31 maj, ciężkie chwile przed południem
Czy to dnia, ciężko się nie zgodzić w sumie, każdy głupi może wiedzieć, sedno to zrozumieć
Albert Einstein zawsze w nastę, ciekawość poznawcza,
Odkąd mam nowy odbiornik, syn nie odchodzi od radia
Ważne są rzeczy proste w życiu, dobrze zjeść, dobrze wypić i napieprzać bolszewików
Ej polej mi tu żeby ? zobaczysz wygram w ruletkę więcej niż Jaruszyński
Zawsze tak mówię, gdy popiję, kiedy delectuję się to chwila z ?
Gdy pijany wszystko wiem i wszystko widzę, wszystko chcę i wszystkim szydę
Nawet te promile budzą we mnie pantomimę i nie mogę wydusić już z siebie nic
Morda wykrzywiona tylko ale ? zbitych zbyt wiele szyb, ty Bolek pomóż
Jak alkohol szuka nas, a nie my alkoholu

[Zwrotka 2]

To nie Ku Klux Klan, ty daruj sobie zachód, tylko trzy razy K od koni, kobiet i koniaku, plus
Toke w okrągłaku zawsze jest wolny wakat, by polewać w Belwederze dobry trunek dla wąsaczy
Dorożką po hotelach na złotych złoty ? półtora papierosa ? papierosy ?
Dobry ?, podbijanie stawki, znają nas po garnisonach żony, matki i kochanki
Naszyjnik rubin, diamenty gruby fart, dziś w nocy będzie grubiej, jak za ?
Ona starczy razy dwa, słabość serca, ? jeśli tobie mało jest tam
Karty śmiało sprawdź nas, nie zdołasz przebić stawek, przy stole z nami Bek Ignacy i Walery Sław
? na tysiąc palet przebijamy znowu, wszak alkohol szuka nas, a nie my alkoholu
Czas do domu